

Sala sesyjna to nie opera mydlana

Radny Jan Kubik dał się już poznać po tym, że nie bardzo wie jakie obowiązki na nim spoczywają. Znany jest również z tego, że myli salę sesyjną z operą mydlaną, a więc przypominamy: Panie Janie, na sesji nie liczy się to, kto głośniej krzyknie lecz to, kto ma coś mądrego do powiedzenia.

Przypominamy również o obowiązkach radnego, bo z tym również ma Pan spory problem twierdząc, że szukanie rozwiązania w sprawie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej nie jest Pana obowiązkiem. Jest! Radny winien być wzorem i przykładem do naśladowania, nie może pozwolić sobie na niestosowne zachowanie, ponieważ jest reprezentantem mieszkańców i takie zachowanie godzi również w dobre imię samorządu, który reprezentuje. Ślubując rzetelne sprawowanie swoich obowiązków zobowiązuje się do sumiennego i aktywnego działania nie tylko w samych obradach rady i komisji, ale i poza nią. Co zatem Pan Kubik zrobił w sprawie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej pełnionej obecnie przez GZOZ? Nic! Czy wysłał choć jedno pismo, jedno zapytanie w tej sprawie? Nie! Czy zaproponował choć jedno rozwiązanie? Nie!

Radny powinien wykonywać swoje obowiązki z myślą o wspólnocie samorządowej i mieszkańcach. Nie może podejmować działań mając na uwadze tylko swoją popularność i własne interesy. Co Pan Kubik na to? Cytując jego słowa z ostatniej sesji: „Ja nie będę wskazywał. Ja będę tylko pytał, a Pan ma obowiązek to zapewnić”.

Przypominamy Panu Kubikowi, że dobro gminy realizuje się poprzez skuteczne zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty samorządowej, np. z zakresu ochrony zdrowia, edukacji publicznej, kultury fizycznej i turystyki, i wielu innych. Rolą radnego jest dbanie o dobro gminy, szukanie rozwiązań w sytuacjach kryzysowych, proponowanie alternatywnych możliwości.

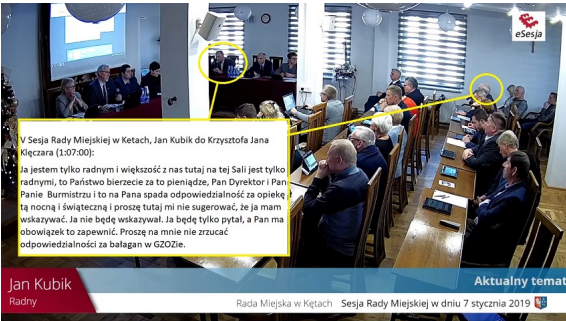
Polecamy trzymać się zasady: „mowa jest srebrem, a milczenie złotem” i działać w myśl zasady: „Jeśli nie chcesz pomóc, to przynajmniej nie przeszkadzać”.



Krzysztof Jan Kleczar do Radnego Jana Kubika [1:06:17]
Musicie. Musicie jako GZOZ, musicie... nie. Wszyscy musimy Panie Radny. To jest nasza solidarna odpowiedzialność, również Państwa, Wysokiej Rady. Ja mam taką serdeczną prośbę: ponieważ to jest problem systemowy i wskazali na to Pani dyrektor szpitala, Pan Dyrektor GZOZ i dotyczy całej naszej okolicy, a nawet całej małopolski; proszę, by Pan Radny nam wskazał jakieś konkretne propozycje: jak musimy? Jak nakłonić lekarzy do tego, żeby dyżurowali, ewentualnie gdzie znaleźć lekarzy. Może Pan radny ma jakiś pomysł w jaki sposób „musimy” to zrobić?

Krzysztof Jan Kleczar
Burmistrz

zdrowotnej na terenie Gminy Kęty w roku 2019.
Rada Miejska w Kętach Sesja Rady Miejskiej w dniu 7 stycznia 2019



V Sesja Rady Miejskiej w Kętach, Jan Kubik do Krzysztofa Jana Kleczara [1:07:00]
Ja jestem tylko radnym i większość z nas tutaj na tej sali jest tylko radnymi, to Państwo bierze za to pieniądze, Pan Dyrektor i Panie Burmistrzu i to na Pana spada odpowiedzialność za opiekę i tą nocną i świąteczną i proszę tutaj mi nie sugerować, że ja mam wskazywać. Ja nie będę wskazywał. Ja będę tylko pytał, a Pan ma obowiązek to zapewnić. Proszę na mnie nie zrzucać odpowiedzialności za balagan w GZOZie.

Jan Kubik
Radny

Aktualny temat

Rada Miejska w Kętach Sesja Rady Miejskiej w dniu 7 stycznia 2019



V Sesja Rady Miejskiej w Kętach, Jan Kleczar do Jana Kubika:
Panie Radny, jesteśmy samorządem, rodzina samorządową i solidarną odpowiedzialność ponosimy wszyscy. Jeżeli Pan Radny ustawił się w roli recenzenta, który wyraża pretensje ale nie ma ochoty pomóc – ja to szanuję. Pan też bierze pieniądze, więc proszę mi tego nie wypominać i absolutnie nie zgadzam się z tego typu retoryką. Też mógłbym tu atakować, że pieniądze przyznane przez NFZ są zbyt niskie, bym zapłacił lekarzom tyle, za ile są gotowi pracować. Też bym mógł tu krzyczeć, atakować, szukać winnych, ale naszym wspólnym zadaniem jest zapewnić nocną i świąteczną opiekę.

Krzysztof Jan Kleczar
Burmistrz

Aktualny temat

Rada Miejska w Kętach Sesja Rady Miejskiej w dniu 7 stycznia 2019